

MAGAZYN

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 166 (3395)

14-15. VII. 1962 r.

Cena 70 gr

WIADOMOŚCI

Światowe Forum Pokoju Udział Polaków w Kongresie

MOSKWA (PAP) 13. 7.

Członkowie delegacji Polskiego Ruchu Obróńców Pokoju bardzo aktywnie uczestniczą w pracach komisji i podkomisji Kongresu na Rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju. M. in. duże wrażenie wywarło na delegatach zasiadających w komisji „Rozbrojenie a niepodległość” wystąpienie Wojciecha Żukrowskiego.

Zabrał on głos bezpośrednio po przedstawicielce Centralnego Społecznego Komitetu Wyzwolenia Południowego Wietnamu Ma Thi Chu, która mówiła o cierpieniach ludności tej części Wietnamu, spowodowanych wojną domową. Na dzień przed jej wyjazdem do Moskwy, rodzinną wieś Ma Thi Chu została zbombardowana i spalona przez wojska rządowe.

Żukrowski w sposób bardzo osobisty, powołując się na własne obserwacje z walk wyzwoleńczych w południowo-wschodniej Azji, gdzie

był dwukrotnie w charakterze korespondenta wojennego, poparł gorąco wystąpienie delegatki południowowietnamskiej, która domagała się pokoju dla swego kraju. Żukrowski stwierdził, że dziś Amerykanie do celów zakamuflowanej agresji w Wietnamie Południowym użyli swoich doradców wojskowych i technicznych, których liczebność równa jest jednej trzeciej liczby żołnierzy.

Ciąg dalszy na str. 2

Oświadczenie Agencji TASS

MOSKWA (PAP) 13. 7.

Agencja TASS opublikowała oświadczenie, w którym stwierdza m. in.

Od dłuższego czasu między Związkiem Radzieckim a mocarstwami zachodnimi prowadzona jest wymiana poglądów na temat pokojowego rozwiązania sprawy Niemiec.

Agencja TASS została upoważniona do oświadczenia, że radzieckie kole oficjalnie wyrażają ubolewanie z tego powodu, iż rządy mocarstw zachodnich nie wykazują zrozumienia dla konieczności zlikwidowania pozostałości drugiej wojny światowej przez podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami.

Ciąg dalszy na str. 2

Obróńcy Pokoju przed sądem angielskim

LONDYN (PAP) 13. 7.

Władze brytyjskie wzmacniają represję przeciwko zwolennikom pokoju i przeciwnikom zbrojeń atomowych, wykorzystując przy tym najlepsze doświadczenia zaoceanicznych Maccarthystów. Ostatnio policja brytyjska zaczęła wysyłać tajników na zebrania, gdzie omawiane są projektowane demonstracje antyatomowe. Uzyskane w ten sposób informacje wykorzystywane są dla stosowania represji sądowych wobec przywódców takich zebrań.

Sąd w Londynie skazał na 15 miesięcy więzienia nauczyciela Desmond Locka, właśnie na podstawie doniesienia tajnego agenta, któremu udało się włazić na zamknięte zebranie. Lock został oskarżony „o podżeganie do naruszenia prawa”.

Pokojowa siedząca demonstracja uważana jest przez prawo brytyjskie za przestępstwo, ponieważ „tamuje ona ruch”. W uzasadnieniu wyroku, jednego z najsurowszych z wydanych dotychczas wobec brytyjskich przeciwników zbrojeń atomowych, sędzia scharakteryzował Locka jako „niebezpieczną osobistość, która powinna być oddzielona od społeczeństwa”.

Prowokacje w Laosie

PEKIN (PAP) 13. 7.

Jak podało radio walczących jednostek Patet Lao, bandyci popierani przez grupę Savannakhetu, kontynuują prowokacje w prowincjach Sam Nea i Xieng Khuang.

Ostatnio 4 kompanie najeźmnych wyrostków podjęły atak na uzbrojone jednostki patriotycznej partii Neo Lao Haksat w Hua Xiengu i Muong Bun.

Agencja Nowych Chin powołując się na wspomnianą rozgłoszono podała że 7 i 8 lipca bandyci w sile mniej więcej kompanii napadli na

Ciąg dalszy na str. 2

NAD
NARWIĄ

Foi. Lorinczy



WEWNATRZ
NUMERU

● AUGUSTÓW — ZDRÓJ?

Artykuł T. Brzezińskiej na temat wykorzystania pięknych okolic Augustowa i sąsiednich tam bogactw mineralnych do celów leczniczych. Ostatnio sprawa ta była tematem wielkiej narady fachowców z całego kraju o czym pisze właśnie autorka.

● KŁOPOTY CZTERNASTOLATKÓW

Nasz tygodniowy felieton aktualny. Tym razem W. Łoziński pisze o sprawach dzieci kończących szkołę podstawową. Temat na czasie, bo właśnie teraz wybierają one zawód, właśnie teraz są kłopoty z umieszczeniem dzieci w szkole średniej. Na czym polegają te trudności? — na to pytanie odpowiada m. in. autor felietonu.

● PODNIEŚĆ EFEKTYWNOŚĆ SZKOLENIA PARTYJNEGO

Artykuł sekretarza KW PZPR mgr E. Ciurusia poświęcony problemom szkolenia partyjnego. Artykuł ten napisany został specjalnie dla „Gazety” w związku ze zbliżającym się plenarnym posiedzeniem Komitetu Wojewódzkiego poświęconym sprawom ideologicznym.

● „SERWIS” JUŻ W AUGUSTOWIE

Relacja naszego reportera z wędrowki nowego statku do Augustowa z opisem perweli w Osowie (zdrój).

● GDZIEŚ W AFRYCE

Korespondencja traktująca o eksporcie... polskich inżynierów do krajów azjatyckich i afrykańskich.

PONADTO

W numerze znajdziecie dwie strony ciekawostek kulturalnych, nowinki filmowe, krzyżówki, anegdoty.

OPINIA I RZECZYWISTOŚĆ



AUGUSTÓW ZDRÓJ?

Kilka lat temu grupa zapaleńców zaproponowała budowę w Augustowie ośrodka sanatoryjnego. Projekt ten poparty był wieloma argumentami. W Augustowie znajdują się bowiem duże złoża borowiny, która posiada o wiele lepsze właściwości lecznicze niż w innych ośrodkach Polski. Augustów to zdrowy klimat, lasy sosnowe, piękne położenie. I... prawdopodobnie duży zasób wód mineralnych. Za utworzeniem uzdrowiska w Augustowie przemawiają także i inne względy. A mianowicie duże znaczenie może mieć aktywizacja tego zaniedbanego zakątka, który na wszystkie warunki ku temu, aby w przyszłości stać się ogólnokrajowym uzdrowiskiem.

W Augustowie powstał więc komitet społeczny, który wnioszek budowy sanatorium zgłosił już w 1960 roku na Zjeździe Balneotechnicznym, obradującym w Cieplicach Śląskich. Wówczas też zapadała uchwała w sprawie przygotowania nowoczesnej dokumentacji budowy uzdrowiska regionalnego w Augustowie.

W roku ubiegłym na terenie Augustowskiego stacjonowały już prace badawcze. Badania fizykochemiczne wykazały, że borowina augustow-

ska posiada najlepsze składniki lecznicze, a zapasy surowca znajdują się nad Jeziorem Białym, w dzielnicy Borki i Szczecza - Bilina zaspokoja potrzeby sanatorium co najmniej na okres kilkudziesięciu lat. Wydział Gospodarki Rolowej Ministerstwa Rolnictwa, doceniając znaczenie budowy sanatorium w Augustowie, w swoich planach uwzględnił przyspieszenie zakończenia badań torfowych na terenie powiatu w latach 1962 — 1963. W Instytucie Geologicznym prowadzona jest obecnie analiza prób rdzeni z rejonu Augustowa. Wyniki tych prac wykorzystane będą przy badaniach hydrogeologicznych na Augustowszczyźnie. Centralny Urząd Geologiczny prowadzi w okolicy Augustowa badania poszukiwawcze. Są już sygnały, że na tym terenie znajdują się wody mineralne o charakterze leczniczym.

W sprawie budowy uzdrowiska w Augustowie zaangażowało się wielu nau

Światowe Forum Pokoju

Udział Polaków w Kongresie

Ciąg dalszy ze str. 1

rzy francuskiego korpusu ekspedycyjnego użytego do utrzymania Indochin. Przedstawiciel naszej delegacji zwrócił się z apelem do uczestników Kongresu, aby należycie docenili drama-

tyczną wagę relacji delegatów z krajów kolonialnych i półkolonialnych, dla których Kongres ten „to również międzynarodowa trybuna służąca nie do wypowiedzenia, lecz do wykrzywienia swej krzywdy wobec całego świata, do wołania o pomoc”.

Święto narodowe Francji

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP) 13. 7.

Z okazji święta narodowego Francji, przypadającego w dniu 14 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Francuskiej generała Charles de Gaulle'a.

Towarzysz Józef Gryczuk

Przedwcześniej w Warszawie zmarł przeżywszy 61 lat towarzysz Józef Gryczuk. Odszedł jeszcze jeden wspaniały człowiek, komunista. Józef Gryczuk w latach 1926—1938 należał do Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, był jej aktywnym działaczem. W 1932 roku partia wysłała towarzysza Gryczuka na przeszkolenie partyjne do Związku Radzieckiego. Po ukończeniu rocznej szkoły politycznej w Moskwie powrócił do Warszawy, a następnie do Białegostoku, gdzie pracując jako instruktor KPZR na okręg białostocki. W 1937 roku zostaje aresztowany i po rocznym pobycie w więzieniu otrzymuje wyrok — dwa i pół roku z zawieszeniem na pięć lat. Nie zastraszyło go to. Nadal aktywnie pracuje w szeregach KPZR. W roku 1939 zostaje zesłany do Berez Kartuskiej, skąd wywalała go oddziały Armii Radzieckiej. W latach okupacji ukuł się przed hitlerowskim okupantem, współpracując z radziecką partyzantką. Po wyzwoleniu w 1944 roku wstępuje do Polskiej Partii Robotniczej i zgłasza się do pracy w organach bezpieczeństwa państwowego. W roku 1960 przechodzi na rentę.

Towarzysz Józef Gryczuk nie zaprzestał jednak pracy społecznej. Do ostatniej chwili aktywnie pracował w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Zawsze skromny, pomagający swym wielkim doświadczeniem innym, prawdziwy komunista. I takim Go będziemy pamiętać. Cześć Jego pamięci!

Dnia 13 lipca 1962 roku po ciężkiej chorobie zmarł w warszawskim szpitalu

Towarzysz JOZEF GRZYCUK

działacz partyjny, b. członek Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, więzień szarych więzień i Berez Kartuskiej, członek PPR i PZPR.

Zmarły był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, dwukrotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Wyprowadzenie zwłok na Cmentarz Komunalny nastąpi w niedzielę, 15 bm. o godzinie 14 z lokalu Klubu MO przy ulicy Lenina w Białymstoku.

Wojewódzka organizacja partyjna traci w Zmarłym wiernego i oddanego sprawcę towarzysza.

KOMITET WOJEWÓDZKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W BIAŁYMSTOKU

Towarzysze W. DOLIŃSKIEJ z powodu zgonu

MATKI

wyrazy współczucia składają

PRACOWNICY KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO ZMS W BIAŁYMSTOKU

Nasze białostockie poparcie

Kongresowi Pokoju w Moskwie

Każdy dzień donosił o obradach Światowego Kongresu na Rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju w Moskwie jest żywo dyskutowane przez społeczeństwo białostockie. Sprawa bowiem dotyczy najżywniejszych

szczytów interesów narodów — utrzymania pokoju na świecie. Wyrazem pełnego poparcia moskiewskiego zgrupowania są więc telegramy do uczestników obrad i rezolucje podejmowane przez załogi białostockich zakładów pracy i instytucji.

— W imieniu kobiet Białegostoku czytamy w depeszy Prezydium Zarządu Miejskiego Ligii Kobiet — przekazujemy uczestnikom Światowego Kongresu Pokoju nasze najgorętsze poparcie. Chyba nikt tak nie pragnie utrzymania pokoju na świecie jak kobiety, które najwięcej ponoszą ofiar na skutek każdej wojny. Dlatego uważamy, że tylko powszechne rozbrojenie i zaprzestanie prób nuklearnych może zagwarantować spokojne i szczęśliwe życie.

Na solidarnościowych masówkach zebrali się także pracownicy BZPW im. Sierżana, Fabryki Pluszu i Szpitala Wojewódzkiego im. Śniadeckiego. Zgodnym głosem potępiono próby nuklearne przeprowadzane przez Stany Zjednoczone, wyrażając pełne poparcie Kongresowi Pokoju.

Serdeczne słowa pozdrowienia i poparcia dla uczestników Światowego Kongresu Pokoju przesyła także w swym telegramie 26 tysięcy członków Powszechnej Spółdzielni Spożywców. (rk)

Oświadczenie TASS

w związku z propozycjami ZSRR

Ciąg dalszy ze str. 1

Jak wiadomo, rząd radziecki uczynił poważny krok naprzeciw stanowisku mocarstw zachodnich, zgadzając się aby na określony czas zastąpić wojska okupacyjne trzech mocarstw wojskami niektórych innych państw ostatecznym pokojowym uregulowaniem sprawy Niemiec, włącznie z problemem udrożnienia sytuacji w Berlinie zachodnim, sporom, które już od szeregu lat są powodem napięcia międzynarodowego i gorących nastrojów w Europie.

zachodnimi rozwiązaniami, powinno w sposób zasadniczy zmienić sytuację w centrum Europy, wykreślić pozostałości wojny i utworzyć drogę do pojęcia stosunków między państwami.

Zawarcie traktatu pokojowego z NRD położy kres sporom i rozbieżnościom wokół problemów związanych z pokojowym uregulowaniem sprawy Niemiec, włącznie z problemem udrożnienia sytuacji w Berlinie zachodnim, sporom, które już od szeregu lat są powodem napięcia międzynarodowego i gorących nastrojów w Europie.

Departament stanu USA złożył oświadczenie, z którego wynika, iż rząd USA upiera się przy dotychczasowym stanowisku w sprawie wojsk trzech mocarstw w Berlinie zachodnim i przy utrzymaniu Berlina zachodniego jako bazy wojskowej NATO.

Rząd radziecki niejednokrotnie oświadczał, że mocarstwa zachodnie nie mogą pozabawić Związku Radzieckiego i innych państw wypowiadających się za ostatecznym pokojowym uregulowaniem sprawy Niemiec przysługującego im prawa podpisania traktatu pokojowego z tym państwem niemieckim, które wyrazi na to zgodę.

Związek Radziecki prowadził i prowadzi politykę pokoju i przyjaźni między narodami. Politykę tę prowadzi on również w sprawie pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej.

Podpisanie traktatu pokojowego z NRD jeśli nie znajdzie się uzgodnione z mocarstwami

Rozwój budownictwa wiejskiego

tematem konferencji w Prezydium WRN

W dniu wczorajszym odbyła się w Prezydium WRN konferencja poświęcona sprawom budownictwa wiejskiego, a w szczególności sprawom podnoszenia kwalifikacji rzemieślników. Na naradzie obecni byli przedstawiciele Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz przedstawiciele Związku Zakładu Doskonalenia Zawodowego. Konferencja miała na celu wyznaczenie bardziej radykalnych środków zmierzających do podniesienia kwalifikacji odpowiedniej kadry rzemieślników wiejskiej i zlikwidowania dzielnicy rzemiosła na terenie województwa białostockiego. Wynikiem szereg konkretnych wniosków, których realizacja niewątpliwie przyczyni się do spełnienia tych ważnych postulatów, które w chwili obecnej odgrywa dużą rolę w rozwoju budownictwa na wsi. Do spraw poruszanych na konferencji wrócimy w najbliższym czasie. (as)

Zebranie w KM PZPR w Białymstoku

Zakończył się rok szkolenia partyjnego

Wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolenia partyjnego białostockiej miejskiej organizacji partyjnej. Sekretarz KM PZPR, tow. Włodzimierz Lebedziński, wyraził w imieniu Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku słowa uznania i wdzięczności dla całej reszty wykładowców, a najlichszy spośród nich wręczył upominki w postaci książek.

AUGUSTÓW ZDROJÓW

Ciąg dalszy ze str. 1

matycznych na Pojezierzu Augustowskim.

Budowa uzdrowiska w Augustowie była jednym z tematów omawianych na organizowanym niedawno w stołnicy pojezierza Zjeździe Naukowym Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych, w którym uczestniczyło 400 osób, a w tym kilkudziesięciu znanych profesorów i pracowników naukowych różnych instytutów z całego kraju. Obecny był również dyrektor Centralnego Zarządu Uzdrawisk — Osóbka — Morawski. Na zjeździe prof. dr med. J. Papierkowski, wygłosił obszerny referat pt. „Augustów jako pierwsze uzdrowisko na ziemiach północno-wschodniej Polski”.

Referat prof. J. Papierkowskiego był podstawą do dyskusji w sekcji balneotechnicznej, w której obradowało kilkadziesiąt osób. W dyskusji omówiono m. in. projekt profilu leczniczego Augustowa — Zdroju. Ze względu na bogate zasoby wysojakościowej borowiny i zapowiadane przez geologów liczne źródła wód mineralnych, żelazistych i solanek gorzkich istnieje możliwość zorganizowania w przyszłym sanatorium szerokiego zakresu leczenia. Leczono mogą tu być m. in. choroby reumatyczne, układu pokarmowego, układu nerwowego, niedokrwistość i choroby kobiece. Do sanatorium w Augustowie byłoby kierowane osoby po stanach porażkowych, wymagające rehabilitacji itp. Obecni na zjeździe wskazywali na o dużym znaczeniu i rolę projektowanego „Augustowa Zdroju” w społecznej służbie zdrowia. Znaczenie jest tym większe, że cały teren północno-wschodni (województwo olsztyńskie, białostockie, część lubelskiego i warszawskiego) nie posiada ośrodków przyrodoleczniczych. Jak wykazują statystyki, mieszkańcy tych terenów stanowią najmniejszy procent wśród korzystających z leczenia sanatoryjnego.

Członkowie sekcji balneotechnicznej na zjeździe w Augustowie jeszcze raz przedyskutowali wszystkie argumenty przemawiające za budową uzdrowiska na pojezierzu. Ponieważ czas ucieka, a inwestycja ta powinna wejść do planu w następnej 5-letniej perspektywie Narodowego Zjazdu PZITS uznali za konieczne, i to w jak najkrótszym termi-

nie, powołanie jednostki prawnej, która zajęłaby się przeprowadzeniem wszystkich prac niezbędnych do przygotowania projektu wstępnego i to nie jednego obiektu, a całego kompleksu budynków sanatoryjnych, które w przyszłości byłoby sukcesywnie realizowane.

Na zakończenie obrad członkowie sekcji balneotechnicznej — uczestnicy Naukowego Zjazdu PZITS — podjęli uchwałę zobowiązującą Centralny Zarząd Uzdrawisk do powołania komitetu budowy uzdrowiska — Augustów, który zaimie się koordynacją prac związanych z przygotowaniem dokumentacji technicznej. Uchwała zawiera też postulat skierowany pod adresem Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie zapewnienia środków finansowych na działalność komitetu oraz kredytu inwestycyjnego na opracowanie dokumentacji projektowej — kosztorysowej w latach 1963 — 1965. Sekcja balneologów proponuje już rozpoczęcie starań o wydanie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie budowy uzdrowiska Augustów.

Uzdrowisko Augustów byłoby w przyszłości jednym z większych i lepiej wyposażonych uzdrowisk w kraju. Budowa jego pochłonie pokazała sumę pieniędzy, sięgającą kilkuset milionów złotych. Słuszny więc był projekt, aby w realizacji tej dużej, bardzo

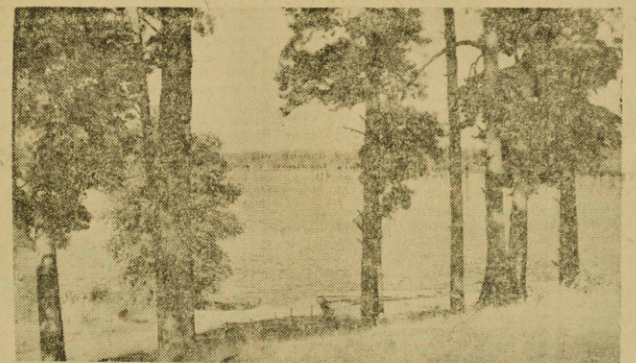
potrzebnej inwestycji partycypowało jak najwięcej zakładów przemysłowych. I to nie tylko białostockich. Chodzi o wciągnięcie do pomocy śląskich kopalni i dużych zakładów znajdujących się na terenie całego kraju. Pracownicy tych zakładów będą przecież korzystać z augustowskiego sanatorium.

Jeden z uczestników zjazdu podał jako przykład budowę dużego ośrodka wczasowo — kolonijnego w Jaszowcu koło Katowic, do której chętnie przyłączyli się śląskie zakłady przemysłowe. Formalności organizacyjne załatwiono tam bardzo szybko i prace zostały rozpoczęte. Z doświadczeń Katowic można by skorzystać. Jest tylko jedna różnica między Katowicami a Białymostkiem, różnica, na którą zwrócił zresztą uwagę jeden z uczestników Zjazdu PZITS.

Sprawą budowy ośrodka wczasowo-kolonijnego na Śląsku, którego koszt wyniesie również kilkaset milionów złotych, zainteresowały się wszystkie czynniki gospodarcze woj. katowickiego, czego u nas, niestety, nie stwierdzamy. O budowie uzdrowiska na Augustowszczyźnie mówi się w Białymostku już od wielu lat. Niemniej gdy przyszło do konkretnego opracowania jakichś planów na najbliższą przyszłość — zabrakło gospodarzy województwa. Na sekcji balneotechnicznej, której głównym tematem obrad była właśnie sprawa uzdrowiska w Augustowie, nie widzieliśmy przedstawicieli Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Nie było też przedstawicieli białostockiej Akademii Medycznej. A przecież kto, jak kto — ale nasza Akademia przede wszystkim winna się tą sprawą zainteresować. O ile projekt zostanie zrealizowany — absolwenci białostockiej uczelni zasilą przecież szeregi pracowników augustowskiego sanatorium.

Cenne inicjatywy budowy uzdrowiska w Augustowie nie można zaprzęścić. Władze terenowe powinny więc aktywniej włączyć się do realizacji tego projektu. Projektu, który ze względu na aktywizację terenu, podniesienie rangi naszego województwa, podniesienie zdrowotności ludzi pracy, ma ogromne znaczenie.

T. BRZEZIŃSK



KRONIKA KULTURALNA



Na sekcji filologii białoruskiej Wydziału Zaocznego I Studium Nauczycielskiego w Białymostku w czasie bieżącej sesji letniej przysięgło co egzaminów dyplomowych 16 studentów. Dotychczas ukończyło ten kierunek 37 nauczycieli wiejskich szkół białoruskich, głównie z terenu powiatów hajnowskiego i białskiego.

Tematy tegorocznych prac dyplomowych były ciekawe. Oto na przykład: Stefan Zupeł z Kotłowa bronił pracy na temat — „Janka Kupala jako tłumacz literatury polskiej”. Nauczycielka Nina Onufryjuk złożyła pracę — „Osobnosci dialektu jęz. białoruskiego we wsi Zubowo w pow. białskim”. (s)

NA ZDJĘCIU: tegoroczne absolwentki sekcji przed egzaminem.



Mimo tradycyjnych narzeków na ospałość tego środowiska nasi plastycy nie grzeszą leniwością. Coraz więcej się o nich mówi i coraz częściej widnimy rezultaty ich działalności. Dużą rolę odgrywa w uaktywnieniu środowiska Pracownia Szuks Plastycznych. Dzięki nim plastycy współpracują z przemysłem (wzornictwo z handlem, reklamą i wnętrza sklepów). Ostatnim dziełem naszych artystów są tablice informacyjne na szlakach turystycznych wykonane przez PWP na zlecenie Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Tablice (robione przez Lengiewicza, Labanowskiego i Gutkiewicza) są bardzo estetyczne i podobają się turystom. Okazuje się że i zwykła informacja na tablicy można zrobić ze smakiem i wyrazem artystycznym.

★

Pisaliśmy, że suwalski teatr lalkowy „Wigraszek” bawił w Puławach na specjalnym festiwalu tego rodzaju teatrów amatorskich. Trzeba odnotować, że nasz „Wigraszek” przysłał jedno z dwu tylko przyznanych wyróżnień. Nagród na festiwalu nie było. Sukces jest więc duży. Serdecznie gratulujemy i przy okazji przypominamy, że chętnie obejrzelibyśmy „Wigraszkę” w Białymostku.

Dyrektor Państwowej Orkiestry Symfonicznej — Jan Kulaszewicz bawił niedawno w Przemyśle na wielkim festiwalu muzycznym „Praske lato”. Jak nam powiedział po powrocie: lata to w Przemyśle nie było ale było dużo świetnej muzyki i dużo serdeczności z jaką przyjmowali go.

wano gości. Jan Kulaszewicz wchodził w skład oficjalnej delegacji polskiej na tę synną już na całym świecie imprezę. (f)

Wypożyczalnia strojów Państwowej WDK powiększyła ostatnio swe zbiory. W Teatrze Narodowym w Warszawie zakupiono za sumę 50 tys. zł. kostiumy teatralne do 14 sztuk polskich i zagranicznych. M. in. do „Grubych ryb”, „Domu Kobiet”, „Głupiego Jakuba”, „Powrotu posła”, „Ludzie z sąsiedniej winnicy” i „Szkół obywateli”. Sa wśród nich kostiumy Mieczysława Cwiklińskiego, Niny Andrycz i Elżbiety Barszczewskiej.

Białostocka wypożyczalnia posiadała dotychczas ponad 1 tys. kompletów strojów ludowych: kurpiowskich, kujawskich, krakowskich, lubelskich, rosyjskich i stroje do bajek. Odczuwała natomiast brak strojów teatralnych. Świeżo zakupione w Teatrze Narodowym kostiumy wypełnią tę lukę i na pewno przysłużą się dramatycznemu zespołowi amatorskiemu naszego województwa. Będzie je można wypożyczać od września br.

Przed Plenum KW na temat pracy ideologicznej (2)

Uogólniając dotychczasowy przebieg szkolenia partyjnego, dojdzie do następującego wniosku: efekty szkolenia są nadal niewspółmierne do nakładu sił i środków wydatkowanych na szkolenie. Nie dyskwaliifikuje to oczywiście szkolenia jako jednej z ważnych i pozytywnych form pracy ideologicznej. Nie neguje to również potrzeby koncentrowania na szkoleniu uwagi i wysiłku ze strony organizacji i instancji partyjnych. Skłania to jednak winno do refleksji, do podjęcia próby wykrycia takiego stanu rzeczy. Wykorzystując bogate doświadczenia i biorąc za podstawę znaczny doświadczenia w szkoleniu, trzeba będzie zdźwignąć szkolenie na nowy szczebel rozwoju, wzbogacić jego treść ideowo-polityczną, podnieść sprawność organizacyjną. Te nowe i wyższe wymogi wobec szkolenia wynikają również z nowych faktów społecznych, z rozwoju samej partii, z dynamiki wzbogacenia i uogólnienia marksistowsko-leninowskiej myśli. Weźmy dla przykładu szybko rosnący poziom wykształcenia ogólnego naszego społeczeństwa, roszczenia się zakres dotarcia środków masowej informacji — dzienników i czasopism, radia i w niedalekiej już przyszłości — telewizji.

Wszystko to razem stawia przed szkoleniem partyjnym wyższe wymagania, przede wszystkim konieczność uatrakcyjnienia zajęć przez coraz szersze korzystanie z nowoczesnych środków techniki propagandowej. Wymaga to również podniesienia poziomu zajęć, lepszego przygotowania wykładowców oraz prawidłowego doboru tematyki szkoleniowej. Centralnym jednak zagadnieniem z punktu widzenia wzrostu efektywności szkolenia jest rozpatrzenie w najbliższej przyszłości szkolenia w aspekcie rozwoju i zmian zachodzących w strukturze i działalności organizacji partyjnej. Stąd wynikać winny podstawowe wnioski dla organizacji nowego roku szkolenia partyjnego. Już w poprzednim artykule wyraziłem pogląd, że ciągły i stosunkowo znaczny wzrost szeregów partyjnych wymaga wzmocnienia pracy ideologicznej, pełnego uruchomienia wszystkich form tej pracy. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że do partii nie wstępują ludzie w pełni świadomi celów i zadań partii, jej programu i światopoglądu, z ukształtowanym poczuciem przynależności do wielkiej międzynarodowej rodziny komunistów, o czynnej i w pełni dojrzałej politycznej postawie wobec rozwijających się warty współczesnych wydarzeń w kraju i na świecie. Te świadomości, poczucie i taka postawa kształtuje się dopiero w partii, poprzez zaangażowanie w życie wewnątrzpartyjnym, w działalności swojej POP, poprzez udział w szkoleniu partyjnym.

W warunkach szybkiego wzrostu liczebności partii, sprawa ta nabiera szczególnego znaczenia i wymaga szerszego — niż dotychczas — potraktowania w pracy instancji i organizacji partyjnych. Jakie wnioski z niej wynikają dla szkolenia partyjnego? Przede wszystkim — usilna dążność do objęcia różnymi formami szkolenia partyjnego możliwie największej ilości kandydatów i młodych stażem członków partii. Dla tej licznej dziesiątki nas grupy — w zależności oczywiście od wykształcenia i zawodu — należy głównie dobrać którąś z podstawowych form szkolenia np.: „Rozmowy o gospodarce” dla środowisk robotniczych, „Podstawy wiedzy społeczno-politycznej” dla wsi lub nową i ciekawą formę szkolenia pt.: „Rozmowy o społeczeństwie”, którą można organizować i w mieście, i na wsi. Istnieje jednak potrzeba zapoznania nowostępujących do partii z bogatymi i pięknymi tradycjami polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, z rodowodem naszej partii. Tkwi w tym przecież olbrzymi ładunek ideowo-wychowawczy, znajdziemy tu piękne wzory komunistycznej etyki i moralności. Stąd koła studiowania wybranych zagadnień z historii ruchu robotniczego mogą spełnić ważną rolę w pracy ideologiczno-wychowawczej z kandydatami partii, tym bardziej że większość z nich to ludzie młodzi wiekiem. Spełnia te role jeszcze lepiej wtedy, kiedy w programach kół znajdują się tematy z działalności ruchu robotniczego i partii na Białostocczyźnie, jeśli zostaną tu w pełni wykorzystane wszystkie własne wydawnictwa w tej dziedzinie, zwłaszcza te, które ukazywały się z okazji XX rocznicy powstania PPR np. książka H. Majackiego i M. Gnatowskiego pt. „Z dziejów walk PPR o zbudowanie i utrwalenie władzy ludowej na Białostocczyźnie w latach 1944—1947”.

Będzie również chyba słuszne, jeżeli zaczniemy stopniowo zmieniać proporcję w tematyce kół studiowania historii ruchu robotniczego na korzyść okresu międzywojennego, a zwłaszcza okresu okupacji i pierwszych lat władzy ludowej, szerzej i wnikliwie omawiając działalność PPR.

Nie tylko jednak liczebny wzrost partii określa kierunki i stawia nowe wymogi przed szkoleniem. Również i zmiany zachodzące w samym składzie partii wymagają nowego spojrzenia na dalszy rozwój szkolenia. Na przykład w składzie naszej organizacji zwiększył się udział inteligencji technicznej, a przede wszystkim naukowych, samodzielnich i pomocniczych pracowników nauki. Wymaga to rozwinięcia wyższych form szkolenia partyjnego, przede wszystkim szerszego wykorzystania WUML i organizowania przez KM i KP kursów studiowania poszczególnych dziedzin teorii marksistowsko-leninowskiej jak np.: studium ekonomiczne, socjologii, religioznawstwa itp. Chodzi o to, aby dla tej części inteligencji i aktywów, która zdobyła już określony zasób wiedzy teoretycznej

Jest rzeczą oczywistą, że na efektywność szkolenia partyjnego składa się szereg czynników, dobrane programy, podreczniki, właściwy dobór formy szkolenia w zależności od przygotowania i zapotrzebowania każdego środowiska.

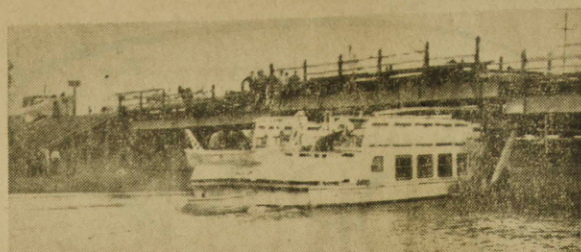
Wszystko to jednak razem wzięte może zostać we właściwy sposób i w pełni wykorzystane tylko za pośrednictwem wykładowcy. W ostatecznym więc rachunku przebieg szkolenia partyjnego określa w dużej mierze praca wykładowców. Mamy liczną (1083) armię pracowniczą, ofiarnych i znających swój przedmiot wykładowców.

Ok. 80 procent wykładowców posiada wyższe lub średnie wykształcenie. Znaczną ich część, zwłaszcza na wsi, stanowią nauczyciele. Świadczy to o prawidłowym w zasadzie doborze wykładowców przez organizacje i instancje partyjne oraz poprawiającym się z roku na rok składzie jakościowym kadry wykładowców. Dalszy rozwój szkolenia wymaga jednak znacznego zwiększenia ilościowego i polepszenia składu tej kadry. Szczególnie potrzebne jest zwiększenie liczby wykładowców z wyższym wykształceniem humanistycznym, ponieważ od tego uzależniona będzie głównie dalsza rozbudowa szkolenia o tematykę światopoglądową, historyczną itd. Zagadnieniem kluczowym w tej dziedzinie jest jednak praca WOPP i POPP z wykładowcami, konieczność dokonania odpowiednich zmian zarówno w treści jak i formach tej pracy. Jak dotychczas praca z wykładowcami ograniczała się wyłącznie do seminariów organizowanych przez WOPP i POPP na kolejny temat przygotowany dla kursów o określonej formie szkolenia. Kiedyś w ten sposób prowadzona praca z wykładowcami miała swoje uzasadnienie i spełniała właściwą rolę, przygotowując wykładowcę do tematu. Co prawda było to przygotowanie jednostronne, dość sformalizowane, bowiem nie zawierало często żadnych wskazówek metodycznych.

Obecnie jednak, w wyniku wzrostu poziomu wykładowców i większych wymogów słuchaczy, taka forma pracy w poważnym stopniu przeżyła się i straciła na wartości. Czy należy w ogóle o niej zrezygnować? Na pewno nie. Trzeba jednak zmienić założenia i charakter seminariów. Organizować je nie na poszczególnych, kolejnych tematach, odpowiadających tematowi zajęć w danej formie szkolenia, a przejąć na seminarium obejmujące tematy przekrojowe, lub wzbogacając — w pewnym sensie — aktualizując tematykę programową, co powinno jednocześnie zmniejszyć częstotliwość odbywania seminariów. Należy również zróżnicować pracę z wykładowcami nie tylko na podstawie form szkolenia jakie prowadzą, ale również w oparciu o przygotowanie wykładowców, uwzględniając takie kryteria jak wykształcenie i staż pracy wykładowcy.

Jest to jednak jedna strona zagadnienia i być może w naszej konkretnej sytuacji stroń nie najważniejsza. Wykładowca może posiadać dużą wiedzę i doskonałą znajomość wykładanego przez siebie przedmiotu, może jednak umiejętności właściwego, komunikatywnego przekazywania tych wiadomości słuchaczom. Takie umiejętności winny uczyć wykładowców nasze seminaria, czy — nazwijmy to inaczej — konferencje metodyczne. Wymaga to wprowadzenia do repertuaru pracy z wykładowcami elementów dydaktyki, metodyki, psychologii człowieka dorosłego. Jest to najbardziej dziś miejsce w szkoleniu partyjnym, przede wszystkim w naszej dotychczasowej pracy z wykładowcami. Podniesienie poziomu dydaktyczno-metodycznego pracy wykładowców staje się jednym z istotnych czynników zwiększenia efektywności szkolenia partyjnego. Musimy przy tym wszystkim mieć jednak zawsze na uwadze integralność procesu nauczania i wychowania. Miara efektywności szkolenia partyjnego jest więc przede wszystkim stopień aktywności słuchaczy w kształtowaniu socjalistycznych stosunków społeczno-gospodarczych w Polsce.

Mgr EUGENIUSZ CIURUS
sekretarz KW PZPR



„Serwy” już w Augustowie

Jak już donosiliśmy, statek „Serwy” wybudowany w rzecznej stoczni Gdańska, a przeznaczony dla żeglugi pasażerskiej na jeziorach augustowskich, uknął po drodze w Osowie. Przyczyną „utknięcia statku” był most drogowy na Biebrzy. Zawieszony nisko nad wodą okazał się przeszkodą nie do przebycia dla tego rodzaju statku pasażerskiego co „Serwy”. Zaskła więc potrzebą podnieść jedno przęsło mostu, by statek mógł płynąć dalej do Augustowa. Ale okazało się, że to nie taka łatwa sprawa. Przede wszystkim należało pokonać trudności natury technicznej. Ponadto szosa Białystok — Elk jest dość ruchliwą arterią komunikacyjną, zwłaszcza w obecnym okresie turystycznym. Trzeba było zatem wykonać polazdy i zbudować most zastępczy. Operacja ta pochłonięła jednak zbyt wiele czasu. Statek zmuszony był przejechać 10 dni tuż obok mostu. Wreszcie w ubiegłą środ



„ŚLUBY KAWALERSKIE“

Ten rodzaj filmów ma stałych sympatyków. Kinomani z prawdziwym wzruszeniem wspominają pierwsze powojenne filmy radzieckie, które oglądaliśmy na naszych ekranach w 1945 i 1946 roku. Z pewnością przyjmiecie z zadowoleniem fakt, że obecnie te stare filmy zostają wznowiane. Jeszcze w lipcu na ekrany kin wejdzie radziecki film „Śluby kawalerskie”. Jest to historia o lotnikach i samolotach. Właściwie nawet bardziej o samolotach. Ktoś słysząc zauważył, że bohaterem tego filmu jest osławiony i tak zastawiony na frontach „kukuruźnik”. Film jest zrobiony doskonale (reżyser — Timoszenko). Muzykę skomponował Solowjow-Siedoj. To nazwisko mówi wiele. Wychodząc z kina na pewno będziecie mieć jego świetne piosenki.

Tym, którzy kiedyś „Śluby kawalerskie” widzieli, nie trzeba filmu zachwalać. Rzeszom kinomaniom, którzy dotarli przez te kilkanaście lat (tak, tak!) radzimy koniecznie zobaczyć ten świetny obraz. Nie będziecie żałować. (f)

NAD CICHYM DONEM



Michał Szolochow zna się na ziemi. Jego praktycznych rad z uwagą wysłuchują kulchożycy, a on ze swej strony przy każdej okazji interweniuje, stara się podpowiedzieć, pomóc.



Dom Szolochowa leży nad samym Donem, statym bohaterem dzieł pisarza, towarzyszem jego życia i pracy.



Ulubionym zajęciem pisarza jest także polowanie.

Autor „Cichego Donu” i „Złotego ugoru” mieszka dotąd w rodzinnej stolicy Wieszenskaja. Gdy zaczyna się wiosna, gdy zakwitają purpurowe stulipany — piękna ozdoba dońskich stepów — zaczyna się tu zjeżdżać goście ze wszystkich kątów świata. Z Rostowa lub Millierowa samolot przywozi ich do chutoru Bazki, a stąd z polowego ładowiska widoczna jest już słynna stacja.

Wieszenskaja wyciągnęła się wzdłuż lewego brzegu Donu szeregiem niewielkich zagrod kozackich. Ta niegdyś „niwesoła i omszała” stacja, jak ją nazywał Szolochow w swych książkach, zmienia się obecnie nie do poznania. Zmienił ją prąd elektryczny, radio, łączność telegraficzna i telefoniczna z całym światem, szkoła z internatem, sklepy, rejonowy dom kultury.

Wieszenskaja jest ośrodkiem regionu tradycyjnie rolniczego. Jeden z kulchożów nazwano imieniem Michała Szolochowa. Tu właśnie przed 30 laty pisarz zorał pierwszą bruzdę na ugorze. Dziś dochody kulchozowej gospodarki osiągnęły już przeszło milion rubli.

Ostatnie wskazówki przed urlopem

Wrócić z urlopu opaloną na brąz — oto marzenie każdej kobiety. Słońce wprowadziło dość rzadko u nas swymi promieniami, ale na wszelki wypadek podajemy wszystkim wyjeżdżającym na urlop kilka wskazówek otrzymanych via Paryż:

— W co się ubrać na plażę? Wybór jest duży. Kostiumy plażowe szyje się w tym roku z popielin, kretonów itp. — w kwiaty, paski, grochy, pepikę i bez wzorów (patrz załączony rysunek). Uzupełnieniem ich są lekkie sandaiki, koszyki z raffi i duże kapelusze z materiału, słomki, raffi lub gąbki. Nośnością strojów plażowych są zakryte ramiona i obniżona talia spódnie oraz spodnie.

— Nie można zbyt zachłannie korzystać z promieni słonecznych, ani opalać się leżąc bez ruchu. Promienie słoneczne nie działają w jednakowy sposób na wszystkie części ciała: stąd oparzenia, porażenia skóry itp. W pierwszych dniach przebywania na słońcu można opalać nogi i ramiona, a dopiero po kilku dniach klatkę piersiową i brzuch. Na słońcu można przebywać bez ruchu najwyżej 30 minut. Najlepiej jednak biegać i grać w piłkę. Zjemy przyjemnego odpoczynku i... słońca.

Jak zdobywaliśmy Meksyk

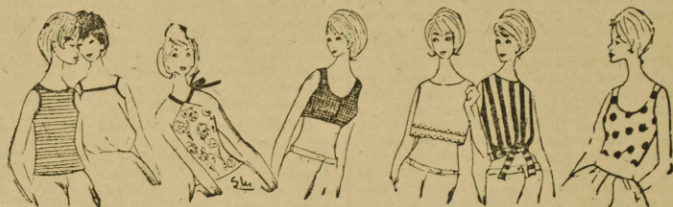
Książka Bernala Diaz del Castillo zainteresuje przede wszystkim amatorów oryginalnych pamiętników, jest bowiem dziennikiem spisany przez żołnierza Korteza, zdobywcę Meksyku. Pamiętnik jest tym cenniejszy, że autor jego brał także udział w dwu pierwszych, częściowo tylko udanych wyprawach. Bernal Diaz był zwykłym żołnierzem, jednym z tych, którzy się nie dorobili majątku, mimo zagarnięcia olbrzymiego i bogatego kraju. Za to ran i chorób nie brakło takim jak on.

Mimo pewnych dłużyzn wynikających ze zbyt szczegółowego opisywania przygód i bitew książka jest pasjonująca. Podziwiać tylko można tę bezprzykładną barwarę, z jaką 450 żołnierzy atakuje kilkudziesięciotysięczne armie, stacza bitwy z wielokrotnie silniejszym przeciwnikiem i... wygrywa. Autor nie przesadza, gdy pisze, że w porównaniu z bohaterstwem jego i jego towarzyszy przesławne czyny Aleksandra Macedońskiego są niczym.

Czytając tę książkę cały czas pamiętać trzeba, że akcja dzieje się w pierwszej połowie wieku XVI, w przeciwnym razie razić nas będą pewne sformułowania. Pamiętać też musimy, że konkwistadorzy stanowili element specjalnie „przedsiebiorczy”, dlatego też według ich czynów nie możemy osądzać całego społeczeństwa hiszpańskiego XVI wieku.

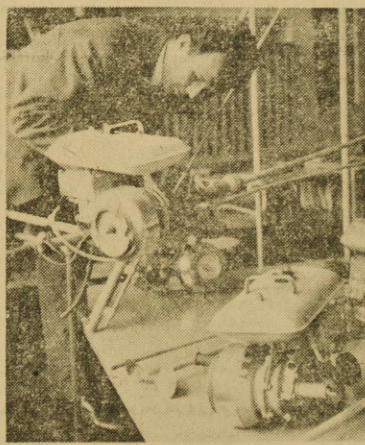
(Erka)

TO WARTO PRZECZYTAĆ



Z czym na leśnią wódcę?

Kajak nie plecak, nie weźmie się go na ramie



Silniki „Warta” specjalnie przystosowane do kajaków.

Foto-AR (T. Radecki)

Wyjątkowo chójnie obdarzyła przyrodą nasz kraj w piękne tereny wodne. Pojezierza mazurskie i pomorskie, Suwalszczyzna, szlak wodny Gopło-Notec — to raj dla amatorów turystyki kajakowej. Rzesza miłośników tej formy wypoczynku rośnie więc z roku na rok.

Niestety, proporcjonalnie do wzrostu liczby zwolenników kajakarstwa — nie przybywa sprzętu. Kajak stanowi własność PTTK nawet w połowie nie zaspokaja zapotrzebowania. A większość z nich, ze względu na stan techniczny, należy do wycofać.

Na indywidualny zakup kajaków — chociaż cena nie jest wygórowana i wiele osób może pozwolić sobie na wydatek tysiąca pięciuset złotych — nie każdy chce się zdecydować, gdyż są kłopoty związane z przechowywaniem oraz przewozem na miejsce, skąd zaczyna się wędrowanie. Dotychczas na szlachek wodnych nie ma rozbudowanych baz narazowych, w których można by przechowywać sprzęt przez zimę. A kajak, jak wiadomo, to nie plecak, nie weźmie się go na ramie. Każdorazowe nadsanie na bagaż niszczy sprzęt, jest kosztowne, a poza tym nie zawsze rozwiązuje sprawę: do najpóźniejszych, „dzikich” zakątków najczęściej kolej nie dochodzi (trzeba wynajmować furmankę, co jeszcze bardziej zwiększa koszty przewozu).

Wielu kajakarzy zamiast wiośła na silnik (motorów w tym roku będzie dwukrotnie więcej); wodniaków szczególnie uciesza rodzimej produkcji silniki „Warta” w cenie około 3500 zł, specjalnie przystosowane do kajaków. Dla tych jednak, którzy nie mają stałej bazy dla kajaków, silniki będą dodatkowym bagażem. W takiej sytuacji turystę, wybierającego się na wędrowkę wodną, czeka wiele kłopotów.

A więc bez „baz” — ani rusz. (WIT-AR)

KRZYŻÓWKA nr 9

POZIOMO: 1. Mądry po szkodzi, 5. Słowa piosenki, 8. „Filara” oczna, 9. Sentymentalny taniec towarzyski, 10. Pospolite pieczywo, 11. Wisiał na jednym włosie nad głową Damoklesa, 12. Strumień górski, 13. Wierzący, 14. Krótki wypocinek po pracy, połączony z wyjazdem, 20. Babiniec mułmański, 21. Dyscyplina sportowa albo przegródza w stajni, 22. Stany Zjednoczone Ameryki, 23. Antonim światła, 24. „Rośnie” w ustach, 25. Cichot, 26. Związek, połączenie, 28. Gruby kij, pal, 29. Zawody konne lub motorowe, 31. Kraj w

SPORT

Przed X DWB

117 osób i 18 pojazdów liczyć będzie kolumna wyscigowa

Biuro wykonawcze X DWB zamknęło listę zgłoszeń do jubileuszowego wyścigu, który ruszy już w najbliższy wtorek 17 bm.

Ustalono, że cała kolumna na wyścigowa liczyć będzie 117 osób i 18 pojazdów mechanicznych.

Jeżeli chodzi o kolarzy, to na liście zgłoszeń figuruje ich 69 (14 drużyn). Pozostałe osoby kolumny wyścigowej stanowią będą: kierownicy drużyn — 13, komisja sędziowska (w tym pilot i łącznik) — 8, prasa i radio — 4, komisja organizacyjna — 4, służba zdrowia — 2, służba ruchu drogowego — 2, propaganda — 1, kierownicy — 13.

W skład kolumny pojazdów wejdzie: 7 samochodów osobowych, 7 ciężarówek (w większości techniczne) i 4 motocykle.

Tour de l'Avenir

11 etap Tour de l'Avenir wygrał Szwajcar Bingel, który trasę długości 133 km przejechał w 3:40:38. Nasi reprezentanci pojechali równie słabo, jak na poprzednich etapach. Kosła znalazł się dopiero na 78 pozycji — 4:07:46 a Krolak był 79 — 4:09:17. Ten sam czas uzyskał Burak, który zajął 81 miejsce. Po 11 etapach liderem jest nadal Hiszpan Moral. Ma on łączny czas — 40:53:35. Polacy zajmują nadal dalekie miejsca.

HONOROWA LISTA OFIARODAWCÓW X DWB

Przydłom Miejskiej Rady Narodowej — MKKFFIT w Białymstoku ufundowało zegarek na rękę dla zwycięzcy V etapu Elb Białystok oraz opłaci koszt wyżywienia uczestników wyścigu w Białymstoku.

Komunikat szkolny

Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Fasty” w Białymstoku powiadamiają, iż przyjmują jeszcze zapisy do Zasadniczej Szkoły Włókienniczej dla pracujących na rok szkolny 1962/63.

Do szkoły przyjmowane są dziewczęta, które ukończyły 14 lat życia i nie przekroczyły 17, posiadające świadectwo ukończenia szkoły podstawowej oraz zamieszkujące w Białymstoku i w powiecie białostockim. Kandydatki z innych powiatów naszego województwa muszą być zameldowane na terenie miasta Białostoku lub powiatu białostockiego.

Okres nauki trwa 2 i 3 lata. Po ukończeniu szkoły absolwentki otrzymują tytuł kwalifikowanego robotnika w zawodzie tkactwa bawełny oraz pracę w naszym zakładzie. Ponadto uczniowie w okresie trwania nauki otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

- a) w pierwszym roku nauki 150—260 zł
- b) w drugim roku nauki 320—360 zł
- c) w trzecim roku nauki 540—700 zł

Szkola nie posiada internatu. Dziewczęta ubiegające się o przyjęcie winne zgłosić w terminie do dnia 10. VIII. 1962

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Za serdeczną pomoc i udział w ostatniej drodze naszego ukończonego Ojca Wacława Pastuszko — serdeczne podziękowania, drogiem sąsiadom i znajomym, a w szczególności: ks. Wacławowi Chmiłnowi i p. Hake składam Alecia Śledzińska z matką, dziećmi i rodziną, g 2805-1

PRACA

Potrzebna pomoc do dziecka od zaraz. Białystok, ul. Waryńskiego 9 m. 1, g 2780-1

Potrzebna pomoc do dziecka na stałe. Białystok, ul. Wołodyjowskiego nr 8b m. 33, g 2806-1

lymstoku w dniach 16, 17 i 22 bm. Redakcja „Gazety Białostockiej” ufundowała radioodbiornik „Romans”, a ZSS „Społem” w Białymstoku przekazał sumę 1500 zł. Dziękujemy. (ko)

Kalendarzyk imprez sportowych

SOBOTA

SPORT MOTOROWY

Godz. 14—20 — Augustów (o-bok Donau Turystycznego) przybycie na metę uczestników ogólnopolskiego zjazdu samochodowo-motocyklowego.

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA

Mecze piłkarskie o wejście do III ligi: Sokół Sokółka — Puszcza Hajnówka (godz. 17), Zuch Białowieża — Warmia Grajewo (17).
Towarzystwowe mecze piłkarskie: ŁKS Łomża — Orzeł Kolno (19), Supraślanka Supraśl — Gwardia Białystok (19), Cresovia Goldap — Gwardia Białystok (17).

SPORT MOTOROWY

W drugim dniu ogólnopolskiego zjazdu samochodowo-motocyklowego odbędzie się w Augustowie pokaz sprawnościowej jazdy motocyklem (godz. 9 na boisku przy plaży), a po południu wycieczki uczestników zjazdu do Puszczy Augustowskiej.

PIŁKA RĘCZNA

Godz. 13 — Boisko Lic. Ped. w Augustowie — Towarzystwowe mecze piłki ręcznej LZS Augustów — Iskra Białystok.

*

Piłkarze elekcyjnego Mazura rozegrają w Warszawie kolejny mecz o „wejście do II ligi z tamtejszą Polonią. (ko)



Zespół gitar hawajskich występuje na Białostocczyźnie

Na Białostocczyźnie bawi obecnie popularny w całym kraju zespół gitar hawajskich Jana Ławrusiewicza. Zespół ten występował już w Hajnówce, Bielsku, Siemiatyczach, Łomży i Wysokim Mazowieckim, zdobywając wiele braw. Ten sam zespół odwiedził jeszcze Sokółkę, Zambrów, Grajewo, Elkę, Olecko, Augustów. W Białymstoku w Teatrze im. A. Węgrki, odbędzie się w niedzielę, 16 bm. dwa występy — o godz. 17.30 i 20.

Zespół bawi na zaproszenie ZURIT i występuje z programem zatytułowanym „Marimba”. Z tym programem pojeżdżą on również na występy do NRD. Pięknych melodii w wykonaniu zespołu gitar hawajskich warto posłuchać. (a)

Fot. E. Hartwig

roku następujące dokumenty:

- 1) skierowanie na naukę zawodu z Wydziału Zatrudnienia — Białystok, ul. Warszawską 1,
- 2) podanie,
- 3) własnoręcznie napisany życiorys,
- 4) świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej,
- 5) metrykę urodzenia,
- 6) zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców,
- 7) aktualne świadectwo zdrowia,
- 8) 2 fotografie.

W/w dokumenty należy składać w dyrekcji zakładu, pokój nr 21. Dojazd „7”.

k 1150-00

Komunikat

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku organizuje kurs kierowców motocyklowych.

Zajęcia na kursie rozpoczynają się 16 lipca br. o godz. 18-iej przy ul. Sienkiewicza 77.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela kanclerz zakładu w godz. 8—15, tel. 25-17, k 1154-1

okazyjnie sprzedam. Wiadomości: Białystok — Starosielec, ul. Olejnicza 12, tel. 52-88, g 2785-1

„Mikrus” — sprzedam. Białystok, Hetmańska 26 (ogłądać w sobotę od godz. 14). g 2778-1

Gdańsk, duży pokój z wygodami, zamieniam na podobny w Białymstoku. Gdańsk—Wrzeszcz, Wallenroda 11a/12, Radomska, k 1134-1

Młode, pracujące małżeństwo poszukuje mieszkania w Białymstoku z opłatą za rok, względnie dwa lata. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń pod nr 2729, g 2729-1

Samochód marki „Moskwicz” typ 400, stan bardzo dobry — sprzedam. Białystok, ul. Wasilowska 77, g 2793-0

Samochód „Warszawa”, otrzymany przez PKO, po krótkim przebiegu sprzedam. Wiadomości: ks. Longin Tolczyk

